Protokół z XXVI Zgromadzenia Związku „Komunalny Związek Gmin Regionu Leszczyńskiego" w dniu 12 grudnia 2017 roku.

Zgromadzenie Związku otworzył Jacek Karmiński, Przewodniczący Zgromadzenia Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego, Wójt Gminy Lipno.

Jacek Karmiński: Witam serdecznie i otwieram XXVI Zgromadzenie Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego. Serdecznie witam Panów Burmistrzów, Panów Wójtów, Pana Przewodniczącego Zarządu, Panią Główną Księgową Związku, wszystkich pracowników. Witam serdecznie Pana Prezesa Miejskiego Zakładu Oczyszczania, Panią Główną Księgową MZO oraz Panią Dyrektor ZZO w Trzebani. Na sali jest obecnych 15 na 18 Reprezentantów Gmin, zatem Zgromadzenie jest władne obradować i podejmować decyzje.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję Państwu bardzo. Porządek obrad dzisiejszego Zgromadzenia przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Zgromadzenia.
5. Informacja Przewodniczącego Zarządu Związku.
6. Informacja Prezesa Zarządu MZO Sp. z o.o. w Lesznie o skutkach finansowych Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 marca 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska (Dz. U. z 2017 r. poz. 723)
7. Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:

    1) Zmiany uchwały budżetowej na rok 2017;
    2) Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2021;
    3) Uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2021;
    4) Uchwalenia budżetu na rok 2018;
    5) Przyjęcie do realizacji „Pilotażowego programu zbiórki bioodpadów";
    6) Ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017;
    7) Zmiany Statutu Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zakończenie posiedzenia.

Czy ktoś ma jakieś pytania, uwagi do proponowanego porządku obrad? Nie widzę. W takim razie, kto jest za przyjęciem takiego porządku obrad? Czy ktoś jest przeciw? Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję.

Za – 15 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Wobec tego porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Przechodzimy do punktu czwartego: przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego Zgromadzenia. Czy mam odczytywać cały protokół? /nie/ Czy w takim razie ktoś ma jakieś uwagi do protokołu? /brak uwag/. W związku z tym, kto z obecnych jest za przyjęciem protokołu z XXV Zgromadzenia Związku? Proszę o podniesienie ręki. Czy ktoś się wstrzymał?
Za – 15 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Wobec tego protokół z XXV Zgromadzenia Związku został przyjęty jednogłośnie. Przechodzimy do punktu piątego dzisiejszego Zgromadzenia. Panie Przewodniczący, proszę o informację.

Eugeniusz Karpiński, Przewodniczący Zarządu KZGRL: Dziękuję bardzo. Co do działania systemu niewiele mam do powiedzenia, wszystko działa po staremu, może poza tym, że jest trochę lepiej na sektorze gostyńsko-pogorzelskim. Mówiłem Państwu na poprzednim Zgromadzeniu, że tam jakość usługi uległa pogorszeniu, interweniowaliśmy, skończyło się zwolnieniem dyscyplinarnym dwóch pracowników, a mając na uwadze, że zmniejszyła się liczba reklamacji możemy przyjąć, że będzie trochę lepiej niż było; co nie znaczy, że nie mogłoby być lepiej bo nadal dostajemy reklamacje i nakładamy kary. Nie ma pod tym względem żadnej wyróżniającej się firmy.

Aktualnie przygotowujemy się do wdrożenia programu pilotażowego na terenie Gminy Krobia. Jesteśmy już po otwarciu przetargu na pojemniki na bioodpady. Zamówienie będzie dotyczyło 1500 pojemników. Na terenie Krobi jest ok 2500 nieruchomości zamieszkałych. Jeżeli będzie większe zapotrzebowanie na pojemniki to ogłosimy kolejny przetarg i te pojemniki dostarczymy. W tej chwili trwa sprawdzanie jedynej oferty (była druga ale wpłynęła po czasie), są pewne wątpliwości, żądamy uzupełnień. Działamy na terenie Gminy Krobia dzięki życzliwości Pan Burmistrza Czwojdy; miałem okazję uczestniczyć w Konwencie Sołtysów, gdzie udzieliliśmy precyzyjnych informacji, dlaczego ten program chcemy wprowadzić, jak on będzie wyglądał, jakie informacje chcemy uzyskać itp. Nie ukrywam, że największe wątpliwości wzbudziło rozrzedzenie częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych, ale generalnie muszę powiedzieć, że Sołtysi przyjęli to ze zrozumieniem, przynajmniej ja tak to odebrałem. Wierzę, że będą mogli wytłumaczyć mieszkańcom, że warto w takim programie być, że poprą nasze działania. Ze względów ekonomicznych przyjęte przez nas rozwiązania wydają się najbardziej racjonalne. Na dzień dzisiejszym widzimy to tak: od 1 stycznia 2020 r. na terenie całego Związku nastąpi rozrzedzenie częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych a w zamian tego dodamy odbiór bioodpadów, oczywiście z wyłączeniem budynków wielolokalowych na terenie miejskim, gdzie przynajmniej od kwietnia do października i tak musimy odbierać odpady zmieszane z częstotliwością nie rzadziej niż raz na tydzień i z taką samą częstotliwością musimy również odbierać bioodpady. Ostateczna decyzja, jaka to będzie częstotliwość, jakie koszty będzie należała oczywiście do Państwa. Możemy przyjąć takie założenia, że to co robimy w programie pilotażowym (przy założeniu, że się sprawdzi) zrobimy na terenie całego Związku. Możemy też utrzymać obecną częstotliwość odbioru odpadów zmieszanych, a co dwa tygodnie odbierać bioodpady. W skrajnym przypadku możecie Państwo zdecydować, że nie chcąc nic odbierać mieszkańcom, pozostawiamy ten system, który jest, czyli cotygodniowy odbiór odpadów zmieszanych, a dokładamy jeszcze cotygodniowy odbiór bioodpadów. Z naszych wstępnych szacunków wynika, że gdybyśmy chcieli utrzymać dotychczasową częstotliwość odbioru i dołożyć jeszcze odbiór odpadów biodegradowalnych, to przy dzisiejszych stawkach za tonę, ze względu na zachowaną częstotliwość i co tygodniowy odbiór bioodpadów, musielibyśmy z tego tytułu podnieść stawki o ok. 3,40 zł od mieszkańca

miesięcznie. To jest kolejny argument za tym, żeby nie teoretyzować, bo po dwóch latach działania programu pilotażowego zobaczymy, jak jest reakcja mieszkańców, jak odpady się zachowują. Wtedy będzie można powiedzieć, że rozwiązanie, które proponujemy jest racjonalne, bo zostało sprawdzone w programie pilotażowym. Oczywiście ostateczna decyzja, na podstawie naszych propozycji będzie należała do Państwa.

Sytuacja finansowa Związku jest stabilna, nadal są aktualne założenia z początku roku, tzn. że na koniec roku będziemy mieli co najmniej 3 mln nadwyżkę. Na koniec listopada wygląda to w ten sposób, że mamy nadwyżkę dochodu nad kosztami w wysokości 4 420 000 zł. Gdyby od tego odliczyć nadpłaty (bo one do końca roku powinny zostać skonsumowane) to i tak będziemy mieli 3 180 000 zł nadwyżki. Zakładam, że bez względu na to, co się stanie w grudniu to i tak ok. 3 mln zł powinno zostać do zagospodarowania na lata następne. Oczywiście, wszystkie nadwyżki umieszczamy na lokatach terminowych, z tego tytułu też jakieś dochody są, chociaż banki nie oferują wysokiego oprocentowania, najlepsza oferta oscylowała w granicach 1,8 % w stosunku rocznym.

Ostatnia dziś informacja z zakresu sytuacji finansowej – wszystko wskazuje na to, że w obecnym, 2017 roku otrzymamy 100 % dochodu jeśli chodzi o wymiar 2017 roku. Oczywiście, nie jest tak, że wszyscy za 2017 rok płacą, tegoroczne zadłużenia są niwelowane prze spłatę zadłużeń z lat 2013-2016.

Rozstrzygnęliśmy przetarg na obsługę 6 PSZOK-ów, czyli tych, na które umowa upływa z końcem tego roku. Zgodnie z naszymi oczekiwaniami zostało złożonych na każdy PSZOK tylko po jednej ofercie. Złożył je Miejski Zakład Oczyszczania, czyli dotychczasowy usługodawca. Jeśli chodzi o rozstrzygnięcia finansowe, to kwoty są przeciętnie wyższe o ok. 300 zł w stosunku do aktualnie obowiązujących. Jeżeli chodzi o dodatkowe koszty związane z zagospodarowaniem to są one w innej umowie, a jeżeli chodzi o koszty transportu – pozostały niezmienione, czyli za przetransportowanie tony odpadów do RIPOK-a będziemy płacić nadal 150 zł.

Potwierdziły się nasze obawy, o których informowałem Państwa na poprzednim Zgromadzeniu - nie złożono oferty na PSZOK w Rydzynie. Dobra wiadomość jest taka, że jesteśmy po rozmowach z właścicielem tej nieruchomości i z obecnym prowadzącym ten PSZOK, czyli MZO Sp. z o.o. w Lesznie; w przyszłym roku będziemy mogli, „z wolnej ręki" taką umowę podpisać i przynajmniej do 30 czerwca 2018 r. Mieszkańcy Gminy Rydzyna będą mieli PSZOK do swojej dyspozycji. Warunki będą takie same, jak w dotychczas obowiązującej umowie. Najprawdopodobniej za pół roku zmieni się lokalizacja PSZOK, jesteśmy po rozmowach z Panem Burmistrzem, który nam obiecał, że znajdzie się działka gminna pod działanie PSZOK i będzie przyjazna pod tym względem, że nie będzie żadnych uciążliwości odorowych itp. (teren przy oczyszczalni ścieków, gdzie na ma w pobliżu budynków mieszkalnych). Jest tam mały ruch, w pobliżu łąka.

Jesteśmy już bardzo zaawansowani w negocjacjach z MZO, jeżeli chodzi o wysokość stawki za zagospodarowanie odpadów w roku 2018. Na dzień dzisiejszy z Zarządem MZO w Lesznie uzgodniliśmy, że stawka przy podstawowym strumieniu odpadów (zmieszanych) wzroście z aktualnie obowiązującej kwoty 282 zł za tonę do kwoty 300 zł za tonę, czyli wzrost jest o ok. 6,4 %, w wymiarze finansowym Związek będzie to kosztowało około 1 400 000 zł, bo wchodzą tu w grę masy odebranych odpadów. Jest to tylko część kosztów które prawdopodobnie MZO będzie musiało ponieść, z tytułu wzrostu stawek opłaty marszałkowskiej.

Na koniec informacja o zmianach harmonogramu, ponieważ w tym roku nałożyły się nam się trzy odbiory jednego dnia. W umowie mamy zapis, że zgodnie z haromonogramem w przypadku, gdy w ustalony dzień odbioru odpadów przypada dzień ustawowo wolny od pracy, odbiór odpadów odbędzie się w następnym dniu niebędącym dniem wolnym od pracy (roboczym). W tym roku tak się złożyło, że mamy święto w poniedziałek, kolejne święto we

wtorek, pierwszym dniem roboczym jest środa i w związku z tym MZO musiałby odebrać w środę 27 grudnia odpady, które byłyby normalnie odebrane w poniedziałek, we wtorek oraz w środę. Po negocjacjach z Panem Prezesem MZO, przychyliliśmy się do ich wniosku, aby były zmiany w harmonogramie. Wynika to z faktu, że gdyby nawet kierowcy pracowali we środę od 6 rano do 23 wieczorem nie daliby rady, dodatkowo i tak musieliby potem zgodnie z prawem mieć 11 godzin przerwy. Wyraziliśmy zgodę, że w części gmin odpady, które miały być odbierane w poniedziałek oraz w jednej z gmin we wtorek, zamiast odbierania następnego dnia roboczego, czyli w środę, będą odbierane wcześniej, czyli 23 grudnia w sobotę. MZO zobowiązał się przygotować komunikaty i powiadomić mieszkańców – na stronie Związku, Spółki oraz Gmin, gdzie ta zmiana będzie miała miejsce. Komunikaty pojawią się także w „Elce". Oczywiście do każdego właściciela nieruchomości MZO dostarczy (do skrzynki pocztowej, czy przyciśnięte klapą pojemnika) indywidualne komunikaty. Prawdopodobnie spowoduje to problemy, ponieważ między kolejnymi odbiorami minie nie 7 ale 10-11 dni, a biorąc pod uwagę zwiększoną masę odpadów wytwarzanych w okresie świątecznym, część odpadów może się nie zmieścić w pojemnikach, a mamy zasadę, że odbieramy tylko te odpady, które są w pojemnikach. MZO się zobowiązał (nie ogłaszamy tego wszystkim mieszkańcom), że jeżeli obok pojemnika będą stały worki z odpadami, to one też, w drodze wyjątku zostaną odebrane.

Ostatnia informacja – Przekazaliście Państwo wszelkie swoje kompetencje, uprawnienia i obowiązki, związane z gospodarką odpadami komunalnymi, w tym także edukacyjne Związkowi. Część gmin podejmuje samodzielnie działania edukacyjne, my się z tego cieszymy, natomiast bardzo prosimy, żeby były one konsultowane ze Związkiem. Mieliśmy sytuację w jednej z gmin, gdzie ukazała się ulotka, w której określono zasady poprawnego postępowania z odpadami komunalnymi ale w sposób niespójny z tym, co obowiązuje u nas w Związku. Najbardziej drastyczny przykład – byłą informacja, że odpady biodegradowalny w postaci trawy, liści, odpadów kuchennych należy gromadzić w brązowych workach lub pojemnikach. My takiego rozwiązania jeszcze nie mamy. Jest to dezinformacja dla mieszkańców. Na szczęście szybko to zauważyliśmy i poprosiliśmy tę Gminę, aby zamieściła na swojej stronie sprostowanie. Bardzo się cieszymy z podejmowanych działań edukacyjnych, ale bardzo prosimy aby były one konsultowane ze Związkiem. Bardzo dziękuję za uwagę.

/w trakcie informacji Przewodniczącego Zarządu do zgromadzonych dołączył Burmistrz Rawicza, łącznie na Sali obecnych jest 16 z 18 włodarzy oraz 2 przedstawicieli Gmin bez prawa głosu /

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję bardzo. Czy są pytania do sprawozdania Pana Przewodniczącego Zarządu?

Jacek Karmiński: Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania albo uwagi do wypowiedzi Pana Przewodniczącego? /brak/ Zatem otwieram punkt szósty dzisiejszego Zgromadzenia:
Informacja Prezesa Zarządu MZO Sp. z o.o. w Lesznie o skutkach finansowych Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 marca 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska (Dz. U. z 2017 r. poz. 723). Bardzo proszę Panie Prezesie.

Dawid Tomczak,Prezes MZO: Witam Państwa. Pan Przewodniczący już wspomniał, od kilku miesięcy jesteśmy w kontakcie między innymi w tej sprawie i zastanawiamy się dokąd zmierzają, jaki mają cel te zmiany przepisów. Na chwilę obecną uznaliśmy, że jest to już ostateczny moment, aby Państwa poinformować o zmianach. Powodem jest rozporządzenie

Rady Ministrów, które ukazało się 6 marca 2017 roku, z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2018r. To jest rozporządzenie, które zmienia tylko i wyłącznie wysokość opłaty marszałkowskiej. Żeby być precyzyjnym, to należy wskazać, że rozporządzenie to nakłada konieczność badania określonej grupy odpadów co miesiąc, a nie tak jak to było do tej pory, przez akredytowane laboratoria co kwartał albo co pół roku, teraz obligatoryjnie każdy RIPOK będzie musiał badać te odpady co miesiąc. Jeżeli te odpady nie spełnią bardzo rygorystycznych kryteriów, które trzy zostały postawione, czyli zapotrzebowanie na tlen, straty prażenia oraz zawartość węgla organicznego w pobranych próbkach, wówczas, każdy kto składuje odpady będzie zobowiązany do zapłacenia wyższej stawki opłaty. Wyższa stawka opłaty rośnie drastycznie z latami. Macie Państwo przygotowane przez nas opracowanie „Wzrost opłaty środowiskowej i konsekwencje z tym związane" /Informacja w załączeniu do protokołu/. W 2017 r. łącznie wysokość opłaty marszałkowskiej, jaką my do Marszałka Woj. Wlkp. płacimy wyniesie ok. 2 mln 300 tys. zł, w roku 2018 wyniesie już ponad 6 mln 831 tys. zł, w roku 2019 - ponad 8 mln 277 tys. zł, a w roku 2020 aż 12 mln 230 tys. zł. Jak Państwo widzicie, jest to drastyczny wzrost. Łącznie do 2020 roku ok. 10 mln zł będzie wynosił wzrost kosztów niezależnych od Spółki i te koszty będą musiały ponieść RIPOK-i a w konsekwencji będzie to wiązało się nieuchronnie z podwyżką opłat, ponieważ żaden podmiot, który prowadzi RIPOK nie jest w stanie sprostać takiemu wzrostowi kosztów. Tytułem wyjaśnienia, chciałem jeszcze Państwa poinformować, że uczestniczyłem 3 tygodnie temu w posiedzeniu Rady RIPOK, w której przedstawiciele RIPOK z całego kraju, z każdego Województwa dyskutowali, czy jest jakikolwiek sposób, aby tę opłatę ominąć czy spowodować, żeby jej nie płacić. Okazało się, że żaden z RIPOK-ów w Polsce, nie jest w stanie spełnić tych parametrów, o których mówi rozporządzenie. Nie ma dostępnej odpowiedniej technologii, można pokusić się o stwierdzenie, że na całym świecie, która pozwoliłaby te odpady tak przetworzyć, aby spełniły te kryteria. W praktyce oznacza to nieuchronną podwyżkę, która została wprowadzona przez Prezesa Rady Ministrów. W dyskusjach panelowych na w/w spotkaniu padały stwierdzenia, że RIPOK-i albo będą fałszowały badania, żeby opłatę zmniejszyć, albo będą płacić, a w związku z tym, ze opłata ta jest traktowana jak podatek, to unikanie jej płacenia, albo też jej umniejszanie spowoduje odpowiedzialność karno-skarbową. Kara będzie nakładana na Zarządców RIPOK-ów. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania, bardzo proszę.

Przewodniczący Zgromadzenia: Bardzo dziękuję, przechodzi do dyskusji, jeśli są pytania to bardzo proszę. Pan Burmistrz.

Sebastian Czwojda, Burmistrz Krobi: Ja mam takie, myślę bardzo racjonalne pytanie: Jakie są nałożone obowiązki przez przepisy rozporządzenia w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska, które są niemożliwe do spełnienia przez nas, jako podmiot zajmujący się odpadami i władający RIPOK-iem? A jeśli są one niemożliwe do spełnienia, to jaki jest sens wprowadzenia tego rozporządzenia? Jakie kryteria należy spełnić?

Dawid Tomczak: Wiem z doświadczenia, że nie jest to pierwszy przepis w prawie odpadowym w Polsce, którego w praktyce nie można spełnić. Pierwszym z nich był przepis nałożony rozporządzeniem, które weszło w życie dwa lata temu, mianowicie dotyczące zakazu składowania frakcji wysokokalorycznej, o którym na bieżąco Państwa informowaliśmy. Skutkowało to koniecznością oddania na zewnątrz Zakładu tej frakcji. Warunek ten był niemożliwy do spełnienia, ponieważ w kraju ilość instalacji i ich przepustowość nie jest w stanie przetworzyć liczby odpadów, która jest wytwarzana. Tu mamy podobną sytuację. W praktyce to wygląda tak, że przepis ten został wprowadzony po to, aby zwiększyć przychody do Marszałka. Innego powodu, uzasadnienia nie ma. Nie ma

możliwości, żeby spełnić te parametry, ponieważ są one tak wyśrubowane, że nie ma takiej technologii, która by pozwoliła je spełnić. Ten zapis jest martwy.

Burmistrz Krobi: A dokładnie, jaki jest to zapis?

Prezes MZO: Dokładnie zapotrzebowanie na tlen poniżej 10 mg tlenu na gram suchej masy. To jest jeden z parametrów. Drugi jest to strata prażenia, która ma być mniejsza niż 35 % oraz zawartość węgla organicznego mniejsza niż 20 % suchej masy w pobranej próbce odpadów. To są te trzy parametry, które wzajemnie się wykluczają. Jeśli spełnimy jeden warunek, to drugi (wynika to z praw fizyki i chemii) nie będzie spełniony. Jest to naprawdę fizycznie nie możliwe. Do tej pory w rozporządzeniu w sprawie mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów te parametry były, natomiast była też możliwość alternatywy, czyli spełnienie jednego z tych parametrów powodowało możliwość obniżenia stawki opłaty za składowanie. W tej chwili wprowadzono koniunkcję i muszą te warunki być wszystkie spełnione łącznie.

Burmistrz Pogorzeli: Gdzie są zawarte te warunki?

Dawid Tomczak: One są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 marca 2017 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska w §1 ust. 1. pkt 2 i pkt 3.

Jacek Karmiński: Pan Przewodniczący Zarządu, bardzo proszę.

Eugeniusz Karpiński: Chciałbym doprecyzować wypowiedź Pana Prezesa. W tej stawce docelowej 270 zł za tonę składowanego odpadu, jest ona możliwa do obniżenia do ¼ czyli na poziomie dotychczasowym, ale pod warunkiem spełnienia tych parametrów o których mówi Pan Prezes. Ja również na różnych spotkaniach i konferencjach spotkałem się z opiniami i twierdzeniami przedstawicieli innych Związków i Zarządców RIPOK-ów, że te trzy warunki są niemożliwe do spełnienia prze podmiot działający uczciwie. Możemy mieć tylko nadzieję, że Rada Ministrów w jakiś sposób złagodzi te przepisy, nie mówię tu o zmianie stawki, ale że choć wróci do zapisu, że jeśli przynajmniej jeden z trzech parametrów jest spełniony, to pozwoli na obniżenie tej stawki do ¼ czyli właściwie na dotychczasowym poziomie. Dlaczego to rozporządzenie weszło w życie? Ideą tego było, aby zmobilizować RIPOK-i, a co za tym idzie również Gminy do zwiększenia poziomów odzysku, żeby potem nie magazynować na składowisku tych odpadów. Uważam, że nie tędy droga. Tak jak w przypadku odpadów wysokokalorycznych. Nie ma w Polsce możliwości zagospodarowania tych odpadów. Spalarni mamy, ile mamy. Nie da się w nich tych odpadów zagospodarować. Takie rozwiązanie preferuje „szarą strefę". Co chwilę gdzieś w Polsce pojawia się kolejna afera, że odpady są zakopywane, ukrywane. Ostatnio w Bogatyni, gdzie przed wejściem w życie reformy śmieciowej było wytwarzanych ok. 7,5 tys. ton odpadów zmieszanych rocznie, teraz ilość tych odpadów spadła do poziomu niespełna 400 ton. Prawdziwy „cud". Wszyscy wiedzą, jak to się dzieje, nikt tego nie chce głośno powiedzieć i nikogo to nie dziwi. Nikogo nie dziwi, że do RIPOK-a, gdzie 3 lata temu przyjeżdżało 6-7 tys. ton odpadów, nagle jest oddawane niespełna 400 ton. Przede wszystkim nie dziwi to WIOŚ-u. Parę lat temu na jednego mieszkańca tej gminy było wytwarzanych ok. 250 kg odpadów teraz zrobiło się kilkanaście. Mistrzostwo świata…I nikogo to nie dziwi… Zapytano WIOŚ dlaczego nie zdziwiło ich, że kilkanaście razy spadło wytwarzanie odpadów „na głowę", odpowiedź była, że nie dziwi ich, zresztą oni tylko sprawdzają poprawność wykonania sprawozdania. A to czy w jednej Gminie jest wytwarzanych 300 kg odpadów na mieszkańca (jak u nas) czy kilkanaście to już ich nie interesuje. Ostatecznie sprawa jest w Prokuratorze i WIOŚ został niejako medialnie zmuszony do zajęcia się tą sprawą. Podobne sygnały docierają z innych

miejsc w Polsce. Nie wiem, co zrobiłbym na miejscu Pana Prezesa. Mimo zwiększonej w roku 2018 opłaty, jej koszt w większości bierze na siebie RIPOK, co będzie dalej zobaczymy. Spółka ma pewne zasoby finansowe, ale też są przed nimi inwestycje. Państwo będziecie w tę decyzję zaangażowani. Pytamy na różnego rodzaju spotkaniach, jak sobie radzą inne Gminy, Związki czy RIPOKi. Pada właściwie tylko jedna odpowiedź - mamy jasne wytyczne – w roku 2018, niezależnie od wyniku finansowego Spółki nie ma mowy o żadnej podwyżce. Co będzie dalej trudno powiedzieć. Eksperci zewnętrzni mówią: wiemy, że przez rok, dwa nie możecie niczego ruszyć, ale za dwa, trzy lata średnia cena od mieszkańca (miesięcznie za odpady zebrane w sposób selektywny) będzie oscylowała w wysokości 17-20 zł. Czy tak będzie, zobaczymy.

Przewodniczący Zgromadzenia: Bardzo dziękuję, jeszcze Pan Prezes.

Dawid Tomczak: Tytułem uzupełnienia – konsekwencje dla Spółki. W przygotowanej przez nas informacji wzrost kosztów dotyczy tylko i wyłącznie wzrostu spowodowanego opłatą marszałkowską. Chcieliśmy pokazać jej wielkość i znaczenie dla Spółki. Musimy także pamiętać o tym, że corocznie rosną wynagrodzenia, będą rosły koszty zagospodarowania frakcji wysokokalorycznej, będą rosły również wszystkie inne czynniki, które należy uwzględniać w planach finansowych. W kwestii zasobów finansowych, które posiada Spółka chciałem Państwu wyjaśnić dlaczego to musi być kilka milionów, a nie kilkanaście tysięcy. Od kilku miesięcy w Trzebani mamy awarię komory fermentacyjnej, która była nie do przewidzenia. Szacujemy koszty tej awarii wraz z rozruchem na od 2,5 do 5 mln zł. Są to kwoty, które Spółka musi ponieść, natomiast nie będziemy informowali właścicieli o naszych kłopotach gospodarczych i instalacyjnych. Na takie cele są przeznaczone nasze finansowe zapasy, nie może być tak, że zostaną one skonsumowane na opłatę marszałkowską i dojdzie do sytuacji, że Spółka utraci płynność finansową.

Jacek Karmiński: Bardzo dziękuję Panie Prezesie. Proszę bardzo Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Żeby jakoś optymistycznie zakończyć ten wątek, powiem, że jest jeden wygrany. Jest to Gmina Osieczna, która z tego opłaty konsumuje 50 %. I tak w roku 2017 otrzyma od MZO ok. 1,15 mln, w 2018 ponad 3 mln zł , w 2019 ponad 4 mln , a w kolejnym ponad 6 mln.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję bardzo. Pan Burmistrz.

Burmistrz Krobi: W takim razie jaka jest skala opłaty, po której wzrosną koszty MZO w taki sposób? Zastanawiam się nad jedną rzeczą przy wprowadzeniu takich przepisów, że to chyba jest forma kary nałożona przez ustawodawcę na zachowanie naszych punktów odbioru odpadów, które jakiś norm nie spełniają. Czy nie ma możliwości doprowadzenia do zmiany przepisów, które drastycznie podniosą koszty odbioru odpadów? Jednocześnie nie ma możliwości spełnienia tych wymogów.

Dawid Tomczak: Z tego co wiem, to są kierowane różne apele do Ministerstwa od branżowych organizacji w tej sprawie. Jak to się skończy, nie wiadomo. Jeszcze raz podkreślam, że nie jest to pierwsza taka sytuacja, że wprowadzane normy są niemożliwe do spełnienia. Możliwością zmniejszenia tej opłaty jest zwiększenie selektywnej zbiórki. Będziemy mieli mniej odpadów zmieszanych do przetworzenia.

Sebastian Czwojda: Alternatywą jest też nowa technologia.

Burmistrz Jutrosina: Albo wybudowanie spalarni.

Burmistrz Ponieca: Może inne rozwiązanie technologiczne na Trzebani?

Prezes MZO: Szanowni Państwo, to nie chodzi o skuteczność instalacji na Trzebani, bo pod tym względem mamy nawet pewną rezerwę, problemem jest masa odpadów. W roku 2017 do nas trafiło ok. 72 tys. ton odpadów zmieszanych. Jeżeli tych odpadów będzie mniej np. 50 tys. ton, czyli wzrośnie poziom segregacji w gminach, siłą rzeczy będą niższe koszty. Należy mieć na uwadze, że w skali całego kraju jesteśmy liderem ,jeśli chodzi o poziomy odzysku.

Jacek Karmiński: Porządkując w kolejności zgłoszeń, Pan Burmistrz Rawicza, Pan Wójt Wijewa.

Grzegorz Kubik, Burmistrz Rawicza: Opłata za odpady niesegregowane jaki stanowi procent na RIPOK-u? Chodzi o to, jaki jest udział odpadów niesegregowanych w całości? W kosztach całkowitych?

Dawid Tomczak: Procentowo, żeby to policzyć to potrzebowalibyśmy chwilę czasu. Kwotowo to jest opłata w wysokości 24,15 zł; w 2018 roku będzie 140 zł, w 2019 roku 170 zł a w 2020 roku – 270 zł.

Eugeniusz Karpiński: Jeżeli my w tej chwili płacimy 282,18 zł MZO, to z tego ok. 10 % stanowi opłata marszałkowska.

Burmistrz Rawicza: Czyli jeżeli wzrośnie opłata o 100 % to koszty też nam wzrosną o 100 %?

Eugeniusz Karpiński: Nie, to tak się nie przekłada. Ja po prostu zakładam, niezależnie od innych kosztów MZO, tylko z powodu wzrostu opłaty marszałkowskiej, z dotychczasowej kwoty 2 268 tys. zł do ponad 12 229 tys. zł, czyli w ciągu trzech lat o 10 mln złotych, to gdybyśmy to przełożyli na stawkę, to wyjdzie nam o 3,5 zł więcej od mieszkańca miesięcznie. Jeżeli pozostawimy dotychczasowy cotygodniowy odbiór odpadów zmieszanych, to mamy kolejne 3 zł. Będą też zwiększone koszty wynikające ze zwiększonych kosztów wynagrodzenia, zwiększonej masy odpadów itd.

Dawid Tomczak: Ja jeszcze słowo odpowiadając Panu Burmistrzowi. Nie jest to takie proste przełożenie, jaki procent stanowi opłata marszałkowska w cenie za odpady, ponieważ całość oddana procesom biologicznych i technologicznym powoduje, że powstają nowe rodzaje odpadów, o nowych kodach, mających inne stawki opłaty marszałkowskiej. Tak na szybko, Pani Księgowa wyliczyła, że procentowo w roku bieżącym jest to 8 % a w roku 2018 będzie to ok. 31 %.

Wójt Wijewa: Wcześniej była mowa o tym, że jeżeli odpady spełniłyby warunki to opłaty pozostałyby na tym samym poziomie opłaty..

Eugeniusz Karpiński: Nie do końca tak jest. Jeżeli w tej chwili, Jak Pan Prezes mówi, że tej chwili jest 24 zł za wszystkie frakcje, czy jest wyżej …..

Aneta Tomala, Dyrektor ZZO w Trzebani: Mówimy o stabilizacie, czyli o tym odpadzie, który powstaje w biologicznym procesie, którego jest najwięcej w wyniku przetwarzania. Drugim odpadem jest odpad 191212, pochodzący z produkcji mechanicznej. Obecna opłata za stabilizat wynosi 24,15 zł. W roku przyszłym, jeżeli nie spełnimy parametrów 140 bądź 35, w przypadku spełnienia parametrów. Nie wróci do aktualnego poziomu 24,15.

Wójt Wijewa: Czy mamy skalkulowane, jaki to byłby koszt zastosowania technologii, urządzeń aby spełnić parametry, ażeby utrzymać się przy kalkulacji 35?

Dawid Tomczak: Problemem nie jest linia technologiczna. Te normy są fizycznie niemożliwe do osiągnięcia. Nie ma na świecie instalacji, do której można by te odpady wrzucić i osiągnąć wyznaczone wskaźniki.

Eugeniusz Karpiński: Ja nie jestem specjalistą, ale z pytań, które zadajemy operatorom RIPOK-om, tak jest, że nie ma w tej chwili w Polsce, w Europie, na świecie RIPOK-a, który byłby w stanie tak przetworzyć odpady, żeby te wszystkie normy spełnić. Potwierdzam słowa Pana Prezesa.

Prezes MZO: Alternatywą może wydawać się spalarnia, ale jak podkreślają wszyscy operatorzy, zarządcy RIPOK-ów, nie można przewidzieć w którym kierunku gospodarka odpadami w Polsce pójdzie, a ściśle prawo regulujące gospodarkę odpadami. Powoduje to, że jest zbyt duże ryzyko inwestycyjne i nie ma pewności, że budowa spalarni spowoduje zwrot kapitału.

Przewodniczący Zgromadzenia: Bardzo dziękuję, szanowni Państwo, zmierzając do domknięcia tej dyskusji chciałbym przedstawić propozycję Pana Prezydenta, który przed chwilą opuścił nasze posiedzenie, ale zdążył zasugerować, że może warto by było zająć stanowisko nas wszystkich, jako członków Zgromadzenia. Merytoryczne. Oczywiście w głębi serca wszyscy popieramy dobre zmiany, które zachodzą natomiast musimy się merytorycznie odnieść do tego, co dzieje się w tej sprawie, musimy odnieść się do tego, co jest nam odgórnie narzucane. Bardzo proszę Panie Wójcie.

Mieczysław Drożdżyński: Stanowisko dobra rzecz, ale zaproponuję może jakąś ekspertyzę? Może poprosić jakiś Autorytet z tej dziedziny o opinię?

Eugeniusz Karpiński: Jeśli mogę coś dodać – ja się już spotykałem z takimi protestami, pamiętam Związek Miast Polskich, Związek Gmin – protestowały, wysłały do Ministerstwa informacje, że parametry, o których mowa w rozporządzeniu nie są możliwe do spełnienia i że spowoduje to drastyczny wzrost stawek dla mieszkańców. Jeżeli taka będzie Państwa wola, ja się zobowiązuję taki apel, protest przygotować i wyślemy go do nowego Prezesa Rady Ministrów.

Burmistrz Krzywinia: Do starego Prezesa Rady Ministrów też można. W końcu ona to podpisała.

Przewodniczący Zgromadzenia: Czyli podejmujemy decyzję o wystosowaniu pisma? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu wniosek przejdzie przez aklamację. Pan Prezes chciałby coś dodać.

Dawid Tomczak: Jeżeli chodzi o ceny zagospodarowania „na bramie", co często bardzo Państwa interesuje i porównujecie Państwo do innych RIPOK-ów, my w roku 2018 planujemy 300 zł za tonę. Pytaliśmy u innych Zarządców RIPOK-ów i ceny będą się kształtować na poziomie 500 zł za tonę.

Jacek Karmiński: Bardzo proszę Panie Burmistrzu.

Piotr Curyk, Burmistrz Pogorzeli: Wielokrotnie było dziś wspominane, że ten przepis jest martwy, nie do wykonania jest spełnienie tych warunków. Sugeruję, aby w piśmie było to zawarte.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję. Proszę bardzo, Burmistrz Krobi.

Sebastian Czwojda: Jeśli mogę, sugeruję abyśmy w piśmie nie odnosili się do tego, co naszym zdaniem jest prawdziwą przyczyną wprowadzenia takich a nie innych przepisów. Od tego jest uzasadnienie rozporządzenia. Trzeba do niego sięgnąć, jeżeli oczywiście jest. Być może osoby przygotowujące to rozporządzenie, uważają te normy, za możliwe do spełnienia.

Jacek Karmiński: Zatem zgodnie ustalamy, że nasze pismo będzie miało charakter wyłącznie merytoryczny. Tak ? /zgoda zebranych/ Dziękuję.
Czy są jeszcze jakieś pytania albo uwagi do wypowiedzi Pana Prezesa? /brak/ Zatem otwieram punkt siódmy dzisiejszego Zgromadzenia: Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia.

Eugeniusz Karpiński, Przewodniczący Zarządu KZGRL: Nie wpłynęła żadna interpelacja i/lub zapytanie od członków Zgromadzenia.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję. Przechodzimy do punktu ósmego dzisiejszych obrad: podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na 2017 rok. Poproszę o przedstawienie proponowanych zmian w budżecie na rok 2017. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Proszę Państwa, ja jak zawsze ogólnie, natomiast na pytania szczegółowe, jeśli będą, odpowiedzi udzieli Główna Księgowa. Uchwała ta ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa naszemu budżetowi, w kontekście zawarcia nowych umów. Generalnie zmiany polegają na zwiększeniu dochodów budżetu do kwoty 43 546 000 zł z czego głównie to: wpływy z opłat wzrost o 500 600 zł, wpływy z tytułu grzywien i kar pieniężnych 7 500 zł, wpływy z odsetek od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat 16 000 zł. Ponieważ mamy budżet zrównoważony, zwiększamy również kwotę wydatków, jako zabezpieczenie zawartych umów, jest to kwota największa – 579 260 zł, ale są też inne, drobniejsze.

Jacek Karmiński: Dziękuję, czy mamy pytania do wyjaśnień Pana Przewodniczącego? /brak/
Przystępujemy zatem do głosowania nad zmianą budżetu na 2017 r. Na Sali w tej chwili jest obecnych 13 osób uprawnionych do głosowania.
Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu na 2017 rok (uchwała nr XXVI/1/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2017? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw?

Za – 13 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Zmiana uchwały budżetowej na rok 2017 została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Przechodzimy do uchwały nr 2 – w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na lata 2017-2021. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Ta uchwała jest konsekwencją zmiany w budżecie na 2017 rok.

Przewodniczący Zarządu: Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Kto z zebranych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na lata 2017-2021, kto przeciw, kto się wstrzymał?

Za – 13 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Jacek Karmiński: Dziękuję. Uchwała zostaje podjęta jednogłośnie.

Jacek Karmiński: Na Sali jest obecnie aktualnie 14 (na 18) przedstawicieli gmin z prawem głosu.
W związku z tym decyzje dotyczące przyszłorocznego budżetu będą prawomocne.

Zanim przejdziemy do procedury podjęcia uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na lata 2018-2021, proszę o zapoznanie nas z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Proszę również o parę słów wyjaśnienia Pana Przewodniczącego Zarządu.

Eugeniusz Karpiński: Uchwała w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na lata 2018-2021 wynika z budżetu. Najważniejsze jest to, że nie zaciągamy żadnych zobowiązań długoterminowych. Budżet na rok 2018 mamy zrównoważony. Nie przewidujemy żadnych dochodów majątkowych. Podobnie na lata kolejne; budżet planujemy zrównoważony. Autopoprawki do projektu uchwały są zgodne ze wskazaniami RIO - wynikają
z faktu, że w dniu 10 listopada 2017 r. został opublikowany tekst jednolity ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Wobec powyższego, przy powoływaniu ustawy o finansach publicznych należy podawać prawidłową publikację tekstu jednolitego. Dodatkowo w podstawie prawnej zbędnie powołano przepis art. 69 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym oraz przepis art.227 ustawy o finansach publicznych. Chciałem zaznaczyć, że w momencie przygotowywania projektu budżetu i WPF obowiązywała jeszcze poprzednia podstawa prawna.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję. Proszę Główną Księgową o uchwały RIO.

Lidia Krzyżoszczak, Główna Księgowa KZGRL czyta Uchwałę Nr SO-0957/30/9/Ln/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 29 listopada 2017 roku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego.

Jacek Karmiński: Bardzo dziękuję, czy ktoś ma jakieś pytania, wnioski dotyczące WPF na lata 2018-2021? /brak/Przystępujemy zatem do głosowania. Najpierw autopoprawki a potem uchwała. Kto jest za przyjęciem przedstawionych autopoprawek, kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za – 14 gmin
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję, jednomyślnie. Przechodzimy do uchwalenia WPF na lata 2018-2021.

Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały w sprawie WPF na lata 2018-2021 (uchwała nr XXVI/3/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał? Dziękuję.

Za - 14 gmin
Przeciw - 0
Wstrzymało się – 0

Przewodniczący Zgromadzenia: Uchwała przechodzi jednogłośnie. Przechodzimy do uchwalenia uchwały budżetowej na 2018 rok. Budżet również jest z autopoprawką. Proszę bardzo Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Jak już powiedziałem, budżet jest zrównoważony, autopoprawki uzasadnione, jeśli macie Państwo jakieś pytania postaram się na nie odpowiedzieć. Powiem tylko, że dochody w roku 2018 planujemy na poziomie 44 372 000 zł. Wydatki również, z czego wydatki majątkowe stanowią kwotę 20 000 zł. (Dochodów majątkowych nie planujemy). Rezerwa wynikająca z przepisów w kwocie 45 000 zł. Autopoprawka ta sama, o której mówiliśmy przy WPF na lata 2018-2021. Mamy pozytywną opinię RIO, która zostanie później przytoczona.

Jacek Karmiński: Dziękuję. Czy ktoś ma jakieś pytania? /brak/ Poproszę Główną Księgową o informację.

Lidia Krzyżoszczak, Główna Księgowa KZGRL czyta Uchwałę Nr SO-0952/30/9/Ln/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 29 listopada 2017 roku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego na 2018 rok.

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję. Czy ktoś ma jakieś pytania?/brak/ Przystępujemy zatem do głosowania. Najpierw autopoprawki a potem uchwała. Kto jest za przyjęciem autopoprawki, kto jest przeciw, kto się wstrzymał?

Za – 14 gmin
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

Przewodniczący Zgromadzenia: Dziękuję, autopoprawki przechodzą jednogłośnie.
Przystępujemy zatem do głosowania nad projektem budżetu na 2018 r.

Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały budżetowej na 2018 rok (uchwała nr XXVI/4/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za przyjęciem uchwały budżetowej na rok 2018? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw?

Za – 14 gmin

Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Uchwała budżetowa na rok 2018 została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Jacek Karmiński, Przewodniczący Zgromadzenia: Przechodzimy do kolejnego punktu Zgromadzenia.
Kolejny projekt uchwały o programie pilotażowym zbiórki bioodpadów. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Proszę Państwa, na poprzednim Zgromadzeniu dużo już mówiliśmy o programie, jak ma wyglądać, dlaczego chcemy go wprowadzić. Ubraliśmy go teraz w sformalizowaną formę – jako uchwałę, gdzie zarówno dla Państwa jak i dla mieszkańców, jest informacja: jaki jest cel tego programu, w jaki sposób zamierzamy z niego skorzystać, jak będziemy go monitorować. Oczywiście on będzie nas kosztował z budżetu związku określone wydatki, mniejsze niż sądziliśmy (rozstrzygnięcia przetargowe). Zakładamy, że doświadczenia zdobyte za te pieniądze, pozwolą nam wielokrotnie zmniejszyć kwotę odbioru bioodpadów ze wszystkich naszych gmin. Drugim istotnym naszym argumentem jest zdobycie doświadczenia, wymiernych efektów. Będziemy wiedzieć jakie założenia dotyczące odbioru bioodpadów były słuszne a które się nie potwierdziły. To będzie argument za lub przeciw ewentualnemu rozrzedzeniu częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych. Może będziemy proponować jakieś inne rozwiązania, z myciem, z dezynfekcją. Jeśli się okaże, że ta zbiórka odpadów resztkowych, bez odpadów odzwierzęcych, również niesie uciążliwości odorowe, odcieki to zaproponujemy, żeby resztę pojemnika zapełniać liśćmi, trawą, co przykryje te brzydkie zapachy. Te wszystkie odpowiedzi ma nam dać program pilotażowy na terenie gminy Krobia i dlatego proszę, abyście Państwo taki program przyjęli do realizacji.

Jacek Karmiński: Dziękuję, czy mamy pytania do wyjaśnień Pana Przewodniczącego? Bardzo proszę, Panie Wójcie.

Mieczysław Drożdżyński, Wójt Wijewa: Czy przy tworzeniu programu pilotażowego była brana pod uwagę analiza pod względem zmieszanych odpadów, tak nas kosztownych? Albo czy istnieje taka możliwość.

Eugeniusz Karpiński: Jedno nie ma nic wspólnego z drugim. Możemy zakładać, że odpadów zmieszanych będzie mniej przez to, że będą wysegregowane bioodpady. Jaka ich będzie ilość, trudno powiedzieć. Po przetworzeniu bioodpadów, zrobieniu z tego kompostu itd. Zakładaliśmy, że poprosimy mieszkańców, żeby wkładali te bioodpady luzem. Pytanie: co się stanie, gdy przyjdzie przymrozek, i bioodpady się przykleją do pojemnika? Może jednak lepiej będzie pozwolić mieszkańców aby bioodpady mogli wrzucać w zwykłych workach? Nie będą się przyklejać do pojemnika, zatrzymają część odcieków i zmniejszą uciążliwości odorowe, ale z drugiej strony przysporzy MZO problemów, z rozrywaniem worków i usunięciem folii. Dlatego chcemy mieć taki poligon doświadczalny, który na większość wątpliwości da nam odpowiedź.

Jacek Karmiński: Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

Sebastian Czwojda, Burmistrz Krobi: Ja oczywiście rozumiem argumentację Pana Przewodniczącego Zarządu. Rozumiem też, że na kogoś musiało paść. Niekoniecznie się

cieszę, że padło na moją Gminę. Podchodzę do tego dość sceptycznie. To ja będę musiał odbierać negatywne komentarze mieszkańców, zwłaszcza, że dotyczy to tylko Gminy Krobia, a w sąsiednich miejscowościach wszystko pozostanie bez zmian. Z tego tytułu przewiduję sporo problemów. Zdaję sobie sprawę, że nie da się z tego wyłączyć, ale jeżeli ktoś z Państwa chciałby się zamienić to ja bardzo chętnie….

Jacek Karmiński: Bardzo dziękujemy Panie Burmistrzu, ale chyba u zarania tej decyzji leżało to, że wybór padł na Gminę, gdzie Burmistrz może być całkowicie spokojny co do swojej przyszłości. Czy ktoś jeszcze? /nie/ Bardzo dziękuję. Przystępujemy zatem do głosowania.

Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji „Pilotażowego programu zbiórki bioodpadów"; (uchwała nr XXVI/5/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie programu pilotażowego? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw?

Za – 13 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1

Uchwała w sprawie Programu pilotażowego została przyjęty większością głosów. Dziękuję.

Przewodniczący Zgromadzenia: Kolejny projekt uchwały o wydatkach niewygasających z końcem roku budżetowego 2017. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Proszę Państwa, krótko mówiąc jest to uchwała asekuracyjna. Zakładaliśmy zbyt optymistycznie, że uda nam się rozstrzygnąć przetarg i rozdysponować pojemniki w tym roku. Wiemy już, że to nam się nie uda, ponieważ Komisja Przetargowa ma pewne wątpliwości co do jedynej oferty, która wpłynęła na dostawę pojemników na bioodpady. Niestety to się wiąże z upływem czasu. Jesteśmy również po rozmowach z ZGO-NOVA, która obsługuje ten sektor. Początkowo program chcieliśmy wprowadzić od 1 stycznia 2018 r., ale ze względu na zawirowania związane ze świętami, zwiększoną masą odpadów, uznaliśmy, że optymalnym momentem wprowadzenia programu pilotażowego będzie pierwszy luty. Dostajemy czas na dystrybucję pojemników i gdyby do końca roku nie udało się zrealizować tego zamówienia istnieje potrzeba podjęcia tej uchwały.

Jacek Karmiński: Dziękuję, czy mamy pytania do wyjaśnień Pana Przewodniczącego? /brak/
Przystępujemy zatem do głosowania.
Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków; które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017 (uchwała nr XXVI/6/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw?

Za – 14 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie ustalenia wykazu wydatków; które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2017 została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Przewodniczący Zgromadzenia: Ostatni dziś projekt uchwały – zmiana statutu KZGRL. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Proszę Państwa, też krótko, ponieważ szczegółowo omówiliśmy zmiany statutu na poprzednim Zgromadzeniu; gdzie przez aklamację Państwo przyjęliście zmiany statutu proponowane przez Zarząd. Na podstawie państwa decyzji, wysłaliśmy do Wojewody projekt uchwały ze zmianami w naszym statucie a Wojewoda pozytywnie uzgodnił nam te zmiany. Jeżeli Państwo dziś tę uchwałę podejmiecie to Pan Przewodniczący Zgromadzenia w terminie 7 dni jest zobowiązany przesłać odpis uchwały do Przewodniczących Rad Gmin naszego Związku, którzy w terminie 30 dni mają prawo do wniesienia uwag, sprzeciwów itp, skutkujących wstrzymaniem wykonania uchwały. Mam nadzieję, że nic takiego nie będzie, ale formalności należy dopełnić.

Burmistrz Pogorzeli: Czy my w regulaminach musimy coś zmieniać?
Eugeniusz Karpiński: Nie. Celem było przejęcie kompetencji gmin w zakresie uchwalania regulaminu utrzymania czystości i porządku ale tylko w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi. Teraz ze względu na różne interpretacje prawników Wojewody te regulaminy nam się rozjeżdżają. Skutkiem będzie podjęcie przez Zgromadzenie Związku uchwały o regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie KZGRL w zakresie gospodarki odpadami. W chwili uprawnomocnienia tej uchwały tracą moc uchwały Gmin w tym zakresie.

Jacek Karmiński: Dziękuję, czy mamy pytania do wyjaśnień Pana Przewodniczącego? /brak/
Przystępujemy zatem do głosowania.
Przewodniczący Zgromadzenia czyta treść projektu uchwały w sprawie zmiany Statutu Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego (uchwała nr XXVI/7/2017 z dnia 12 grudnia 2017 r.)

Jacek Karmiński: Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany Statutu naszego Związku? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw?

Za – 14 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie zmiany Statutu Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Jacek Karmiński, Przewodniczący Zgromadzenia: W ten sposób wyczerpaliśmy punkty dotyczące uchwał. Pan Przewodniczący już informował, że nie wpłynęły żadne interpelacje przechodzimy zatem do punktu „Wolne głosy i wnioski". Czy ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Panie Przewodniczący.

Eugeniusz Karpiński: Chciałem poinformować, że budynku wybudowanym obok nas, jest sala konferencyjna mieszcząca ok. 25 osób, gdzie zaproponujemy Państwu kolejne zgromadzenie. Sala mniejsza niż ta, ale nie będzie problemu z zaparkowaniem.

Jacek Karmiński: Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? W takim razie zamykam XXVI Zgromadzenie Związku. Dziękuję Państwu i życzę Państwu spokojnych, rodzinnych świąt.

Na tym protokół zakończono.
Protokół sporządziła:
Ewelina Lichaj

PRZEWODNICZĄCY ZGROMADZENIA
KOMUNALNEGO ZWIĄZKU GMIN
REGIONU LESZCZYŃSKIEGO

/-/
JACEK KARMIŃSKI